

Zestawienie pytań zadanych podczas konferencji wynikowej za III kwartał 2022 roku

1. Dzień dobry. Mariusz Marszałkowski, BiznesAlert. Mam pytania, dwa w zasadzie. Pierwsze to kwestie inwestycyjne, o których Pan Prezes mówił. I tu będą dwa pytania. Czyli pierwsze, czy KGHM dalej będzie realizował inwestycje w SMR w małe reaktory modułowe, to był jeden z głównych projektów inwestycyjnych ostatnich kilkunastu miesięcy głoszone przez KGHM. Drugie pytanie, też z inwestycji, co z farmami wiatrowymi na Bałtyku z udziałem KGHM. I drugie pytanie dotyczące Sierra Gorda. Mianowicie sytuacji tej kopalni i jak się rysuje przyszłość tej inwestycji w kontekście, nazwijmy to politycznym, czyli tych problemów natury rządu chilijskiego i tych planów różnych podatków, nacjonalizacji itd. Dziękuję.

Odp. Presja kosztowa, o której wspomnieliśmy tutaj odmieniamy ją na wiele przypadków w trakcie dzisiejszego spotkania. Ona w mojej ocenie bardzo mocno uzasadnia zaangażowanie KGHM w projekty energetyczne. To jest zupełnie oczywiste i to jest uzasadnione, nawet biorąc pod uwagę, że te projekty mają charakter długoterminowy. Ich finalizacja jest mocno odłożona w czasie, zwłaszcza jeżeli chodzi o ten projekt SMR, o którym Pan powiedział i to na dzisiaj nie jest projekt inwestycyjny przecież. To jest projekt B+R na dzisiaj. Ten projekt realizujemy wspólnie z naszym partnerem. Będziemy go kontynuować. Oczywiście będziemy analizować ten projekt w kontekście jego opłacalności po tym jak zakończymy fazę B+R. Natomiast z całą pewnością zaangażowanie KGHM w projekty energetyczne, zarówno w ten projekt atomowy jak i projekty związane z OZE, czy to te offshorowe, czy projekty związane z fotowoltaiką jest zasadne i cel postawiony w tej strategii, która była w styczniu przyjęta i opublikowana mówiąca o tym, że do 2030 roku chcemy osiągnąć co najmniej 50% pokrycia zapotrzebowania energią z własnych źródeł, uważam za słuszne. Zwłaszcza w kontekście tego o czym rozmawiamy także wewnątrz Firmy i również dziś podczas tego spotkania i wpływu kosztów energii na koszt C1. Więc projekty energetyczne są i będą dla nas ważne.

Jeżeli chodzi o ten projekt (Sierra Gorda), który był w założeniu, że będzie nacjonalizacja kopalni w Chile, to ta propozycja nie weszła do finalnego projektu konstytucji, a sam projekt konstytucji został odrzucony. Jeżeli chodzi o podatki, to my jesteśmy zabezpieczeni gwarancjami do 2029 roku. Te wcześniejsze propozycje, ta pierwsza, druga, one i tak już są bardzo mocno złagodzone i są w trakcie dyskusji. Sierra Gorda również uczestniczy w tej dyskusji.

2. Dzień dobry. Robert Maj, Ipopema Securities. To może jak już jesteśmy przy kosztach energii, to po jakiej cenie średnio macie zabezpieczoną energię na rok 2023? I drugie pytanie ode mnie. Jest nowy Zarząd i może Panowie powiedzieliby jak myślą o wypłacie dywidendy w przyszłym roku z zysku za 2022 rok. Czego rynek i akcjonariusze mogą się spodziewać. Dziękuję bardzo.

Odp. Odpowiadając na drugie pytanie, nie zmieniamy nic w polityce dywidendowej. W żaden sposób tego nie zmieniamy, zasady są jasne. Jesteśmy do tego przygotowani, decyzje oczywiście będą podejmowane we właściwym czasie, natomiast żadnych zmian w tym zakresie nie widzimy.

Jeżeli chodzi o kwestie energetyczne, to tutaj my patrzymy na dwa nośniki energii, na całą energię elektryczną jak i na gaz. Oba są dla nas równie istotne. Jeżeli chodzi o sytuację w energii elektrycznej, to tak jak rozmawialiśmy trzy miesiące temu, sytuacja od tego czasu nie uległa wielkiej zmianie. My mamy zabezpieczone około 30% wolumenu energii elektrycznej na przyszły rok. Natomiast obecnie dostępne i przez ostatnie wiele, wiele miesięcy dostępne transakcje terminowe dotyczące przyszłego roku są nieakceptowalnie wysokie. W związku z tym, my po tych cenach nie kupujemy energii elektrycznej na przyszły rok, podobnie jak wiele innych przedsiębiorstw energochłonnych w Polsce. Dlatego, że nasza wizja rozwoju ceny energii elektrycznej jest taka, że ona jednak w przyszłym roku będzie niższa niż to, co było i nadal jest dostępne w transakcjach terminowych. Wiąże się to przede wszystkim z rozporządzeniem dotyczącym rynku bilansującego i jak również tym, co właśnie zostało ogłoszone czy niedługo wejdzie w życie, czyli zniesienie obliwa giełdowego. To drugie powiedziałbym jest jeszcze troszeczkę może mniej przetrawione przez cały system energetyczny, jakie będzie do końca oddziaływanie. My raczej spodziewamy się, że będzie to oddziaływanie pozytywne, znaczy kierujące na redukcję lub na zwiększenie możliwości kontraktowania bilateralnego energii elektrycznej. Natomiast zmiana formuły rynku bilansującego też jeszcze do końca nie wiemy jaki będzie miała wpływ. Natomiast sądzimy, że ona będzie miała wpływ stabilizujący i będzie miała wpływ, który zbliży koszty przyszłego roku do powiedziałbym poziomów spotowych, które mieliśmy ostatnio lub mamy teraz. Dlatego, że tutaj widać wyraźnie po prostu pewne podparcie, pewne zbilansowanie popytu i podaży. I ponieważ się bilansujemy głównie na rynku krajowym jednak, to zakładamy, że będzie to dla nas korzystne i o tyle o ile my nie planujemy korzystać w szerokim zakresie z rynku bilansującego, to jednak tak jak każdy duży podmiot korzystamy z tego rynku i być może udział tego rynku w naszych zakupach nieco się zwiększy i spowoduje to pewne wypłaszczenie tych oczekiwanych przez producentów energii wzrostów cen energii w przyszłym roku. Także nie mogąc odpowiedzieć wprost na to po jakiej cenie mamy te 30% kupione w przyszłym roku, mogę powiedzieć, że my raczej widzimy ceny realne, ceny energii, które zapłacimy w przyszłym roku na niższym poziomie niż na tym, które są dzisiaj dostępne w transakcjach terminowych. Podobnie zresztą w gazie, tam mieliśmy znacznie mniejszą pozycję zabezpieczoną jak rozmawialiśmy trzy miesiące temu. Od tego czasu ci, którzy śledzą rynek wiedzą, że nastąpiły pewne spadki. Skorzystaliśmy z tych spadków, zawarliśmy transakcje terminowe na przyszły rok. W tej chwili mamy zabezpieczone tam około 40% gazu. Natomiast, tak jak koledzy wcześniej powiedzieli, my też cały czas pracujemy nad zmniejszeniem zużycia, fizycznym, realnym zmniejszeniem zużycia gazu w przyszłym roku i to może spowodować, że obecnie szacowane 40% może okazać się być warte 45 albo więcej %, jeżeli to zużycie gazu spadnie. Także tutaj mamy poczucie, że jesteśmy już trochę bardziej po bezpiecznej stronie, jeżeli chodzi o koszty gazu. A koszty energii - obie zmiany legislacyjne oceniamy jako korzystne z punktu widzenia rynku,

również z punktu widzenia nas jako dużego odbiorcy energii elektrycznej, ale myślę, że też ogólnie korzystne dla wszystkich uczestników rynku energii.

- 3. Dzień dobry. Tomasz Brzeziński, Cleaner Energy. Skoro jesteśmy przy energii, to energia z autoprodukcji to jest około 11% zużycia. To jest dosyć daleko do tych 50%, które zadeklarowane jest w strategii 2020-30. Czy Zarząd planuje przyspieszenie ścieżki dojścia do tego pułapu, który jest wskazany w tym dokumencie i w jaki sposób ewentualnie? Czy interesuje Was, poza budową własnych farm fotowoltaicznych, zakup takich instalacji? W raporcie napisane jest o tym, że negocjujecie zakup farm wiatrowych.**

Odp. Proszę Państwa, po pierwsze ten cel w strategii był postawiony nieprzypadkowo. Oczywiście jestem w KGHM krótko, a strategia była przyjęta w styczniu, ale wiem, że on nie jest przypadkowo postawiony na rok 2030. Na 2030 rok KGHM zakłada pozyskiwanie co najmniej 50% energii ze źródeł własnych, ale to nie oznacza, że ten przyrost musi być liniowy. To oznacza, że w 2030 roku chcemy mieć co najmniej 50% i tak do tego podchodzimy i tak do tego będziemy podchodzili na różne sposoby ze źródeł własnych. Oczywiście wchodzi w to zarówno projekt atomowy jak i projekty związane z OZE. Natomiast, jeżeli chodzi o OZE, to oczywiście we wszystkich obszarach chcemy być aktywni. Ważny dla nas jest offshore, tam wykazaliśmy swoją aktywność składając stosowne wnioski. Ważna jest dla nas także fotowoltaika i oczywiście ma Pan rację, że nie tylko budowa samodzielna, ale także potencjalna akwizycja. Tak we wszystkich tych obszarach prowadzimy analizy.

A ja jeszcze tylko w uzupełnieniu Pana Prezesa dopowiem, że te 11% wzięło się stąd, że w tym roku wyłączyliśmy po prostu bloki gazowo-parowe jak gaz sięgnął tam 1 tys. zł i powyżej - bo taniej było można kupić prąd na rynku, tak już mówiąc kolokwialnie. Natomiast obecnie, kiedy ta cena spadła tam do poziomu 500-600, bloki gazowo-parowe znowu załączyliśmy i produkujemy prąd. A nasze zdolności generowania energii elektrycznej to jest mniej więcej ekwiwalent około 22-23% naszego zużycia i tak było w latach poprzednich, tak było historycznie. Także to jest związane po prostu z bardzo wysoką ceną energii w końcówce ubiegłego roku i w pierwszych 3 kwartałach tego roku. Natomiast teraz autogeneracja wraca już w znacznie większym zakresie.

- 4. W listopadzie zawarli Państwo pierwszy kontrakt PPA na zakup energii z zewnętrznej farmy fotowoltaicznej. Czy zamierzają Państwo kontynuować tę praktykę w kolejnych miesiącach i okresach? Czy to jest po prostu eksperyment, któremu chcecie się przyjrzeć?**

Odp. To jest eksperyment, który zamierzamy kontynuować. Także to jest oczywiście zależne, bo wiecie Państwo jak to jest na tym rynku PPA, prawda? Przychodzą oferty, którzy mówią i tak musicie kupić bo musicie wypełnić cel zielony, w związku z tym my Wam proponujemy cenę wyższą niż na rynku nie. I my z takich okazji, mówiąc delikatnie, nie korzystamy.

5. **Rozumiem, że ten partner nie stawiał Was pod ścianą w cudzysłowie, tylko zaproponował rozsądne warunki cenowe?**

Odp. Poszukujemy takich partnerów, którzy rzeczywiście w sposób długofalowy chcą się wiązać i mają horyzont, powiedziałbym, długoterminowy. I też doceniają pewną stabilność relacji, którą my oferujemy, bezpieczeństwo kontraktu z KGHM, te elementy, które, powiedziałbym, nie wszyscy odbiorcy energii elektrycznej mogą oferować. I dla takich dostawców, z takimi dostawcami chcemy się wiązać. Jak mogą Państwo sobie wyobrazić takich dostawców energii elektrycznej nie jest większość. Natomiast poszukujemy i rynek już o tym wie, w związku z tym powoł, powiedzmy te oferty takie nienadające się do zaakceptowania wygasają i zaczynamy rozmawiać z dostawcami myślącymi trochę podobnie jak my.

6. **Mówimy tutaj o kontrakcie, który zawarli Państwo z projekt Solartech Grupy FAMUR. Czy zamierzacie kontynuować współpracę z tą spółką? Oni mają portfel 2 gigawaty.**

Odp. Obawiam się, że to jest zbyt szczegółowe pytanie.

7. **Ale rozumiem, że ta spółka spełnia te kryteria, które Pan podał? Odpowiedzialnego dostawcy, oczekującej rozsądnej ceny za dostarczoną energię.**

Odp. Myślę, że nie powinniśmy tutaj oceniać tak tych elementów, czy spełnia konkretnie nasz kontrahent czy nie.

8. **Czy mogą Państwo coś powiedzieć więcej na temat tych projektów wiatrowych, którym się przyglądacie. Jaka to jest moc? Czy to są projekty gotowe do budowy? Czy tylko na papierze z wygraną aukcją na przykład.**

Odp. Jesteśmy na takim etapie, że wydaje mi się, że nie powinniśmy w tym momencie ze względu choćby na naszą zdolność negocjacji zdradzać tych szczegółów, więc to nie jest ten moment jeszcze.

9. **Ale myślę, że chcielibyśmy wiedzieć, czy to jest coś co stoi czy jest na papierze i jakiej jest mocy?**

Odp. To jeszcze raz wróć. Naszym celem nie są konkretne transakcje. Naszym celem strategicznym, a w związku z tym celem na kolejne lata jest zwiększanie produkcji energii z własnych źródeł. W związku z tym, z naszego punktu widzenia i z punktu widzenia strategii nie ma większego znaczenia, czy będzie to kupione, czy sami to wybudujemy w odpowiednim czasie. Liczy się raczej rentowność i efektywność tego typu procesu.

10. **Pan Paweł Puchalski, Santander: czy założenie wzrostu kosztów Spółki matki w 2023 roku łącznie o niskie kilkanaście % rok do roku jest w ocenie Zarządu realistyczne. Jakie są największe wyzwania kosztowe Spółki na rok 2023?**

Odp. Od razu tutaj może sam rozpocząć. Trudno jest nam, bo my nie prognozujemy, tutaj dzisiaj parametryzować pewnie wzrost kosztów, tym bardziej, że jesteśmy w procesie budżetowania i za chwilę będziemy więcej wiedzieli. Ale o wyzwaniach i komentarz do

spojrzenia na dynamikę kosztów i całościowo na presję kosztów poproszę Pana Prezesa. Myślę, że odnosząc się do zadanego pytania oczywiście Państwo analitycy znają nas bardzo dobrze. Znacie też doskonale sytuację związaną z inflacją w Polsce. I myślę, że też jest wszystkim znane zjawisko tzw. inflacji drugiego rzędu. Czyli, powiedziałbym pewnych oczekiwań wzrostowych, które jeszcze się nie zrealizowały, ale które napędzają tę inflację. Zarówno w obszarze kosztów, czy cen transakcyjnych jak i w obszarze stawek wynagrodzeń, robocizny. I to jest obszar, z którym my się zmagamy, wydaje się, że z sukcesem. I sądzę, że nasze zrozumienie realnych czynników inflacyjnych i powiedzmy tych wyprzedzających oczekiwań inflacyjnych jest dobre. Także zakładam, że nasze zdolności negocjacyjne i kontraktowe, pozwolą na nieprzekraczanie kosztami wzrostów inflacji, a myślę, że znajdziemy się poniżej tego oficjalnego poziomu. Natomiast, które są to obszary? Jak wicie Państwo to trzeba uczciwie powiedzieć: wszystkie. Energia już urosła bardzo w tym roku, zakładamy, że do przyszłego roku aż tak bardzo nie urośnie. Pewnie trochę jeszcze w naszym udziale kosztowym urośnie. Jeżeli chodzi o budżet wynagrodzeń, to jest on regulowany naszym układem zbiorowym i tutaj powiedziałbym przestrzeni na wielką elastyczność nie ma. Oczywiście bardzo patrzymy na ukadrowienie, na etatyzację tutaj wspólnie z Prezesem Markiem Świdrem przyglądamy się temu bardzo szczegółowo. Natomiast zapisów układu zbiorowego nie zamierzamy podważać ani zmieniać w żaden sposób. A pozostałe stal, chemia, usługi obce to mniej więcej wiemy jak one na rynku się kształtują. Jedne szybciej, drugie wolniej, ale te wzrosty są odnotowywane. Także jesteśmy jak każdy podmiot gospodarczy w Polsce poddani działaniu inflacji. I przeciwdziałamy jej z równą powiedziałbym stanowczością jak inne podmioty, a być może z większą stanowczością.

11. Pan Paweł pyta również o dywidendę?

Odp. Już rozmawialiśmy o naszym podejściu do potencjalnej rekomendacji dywidendowej Zarządu, czyli jeszcze chwileczkę zaczekamy.

12. Pan Tomasz Józwiak. Portal „zmiedzi”: na jakim etapie zaawansowania jest obecnie wgłębienie szybu GG1 i czy w ramach programu udostępniania złoża pojawiły się nowe projekty?

Odp. Jeżeli chodzi o szyb GG1, to wgłębienie szybu osiągnęło swoje dno szybu, czyli 1351, praktycznie wczoraj został odebrany ten szyb, odebrana rura szybowa, wyrobisko szybowe.

13. Thomson Reuters: co wchodzi w skład zadań inwestycyjnych Spółki przewidzianych na rok 2023? Akwizycje, rozwój obecnych jednostek?

Odp. Jesteśmy w tej chwili na etapie konstruowania budżetu na rok 2023. Tak jak powiedziałem już nawet dwukrotnie, inwestycje będą jego ważnym elementem. Więc o inwestycjach Państwo doskonale wicie, bo też to pokazywała dzisiejsza konferencja, ale również konferencje i wyniki za lata i kwartały poprzednie. Na nie składają się trzy zasadnicze grupy i tego przecież nie da się zmienić: utrzymaniowe, odtworzeniowe i rozwojowe. Oczywiście możemy rozmawiać i będziemy rozmawiać o ich proporcji i tę dyskusję właśnie w tej chwili prowadzimy, jak będą się te projekty inwestycyjne układały.

W tej chwili inwestycje o charakterze rozwojowym to jest mniej więcej 1/3, reszta to odtworzeniowe i utrzymaniowe. Te nakłady są i będą wysokie. KGHM jest firmą, która inwestuje dużo i ja chciałbym, żebyśmy na to stawiali. To jest moja optyka, ale prace nad budżetem w tej chwili trwają. Praca nad budżetem, która oczywiście musi być i pozostawać w zgodzie ze strategią KGHM. W ramach strategii KGHM najważniejsze przedsięwzięcia do realizacji w najbliższej perspektywie, chociażby program udostępniania złoża, o który tutaj przed chwilą było pytanie, to jest program dla nas bardzo ważny. Program kluczowy w perspektywie naszego core biznesu. A na tym też, jak powiedziałem na samym początku, chciałbym, żebyśmy się skupiali, więc to na pewno będzie jedna z osi inwestycyjnych naszego budżetu.

14. Pytanie z Thomson Reuters: czego można się spodziewać po przeglądzie strategii w kontekście makro i bezpieczeństwa? Jakie będą wnioski, decyzje lub zmiany w tych dziedzinach?

Odp. I zanim oddam głos Panu Prezesowi to powiem, że oczywiście na wnioski, decyzje, zmiany to jest za wcześnie. Nawet w sytuacji kiedy Zarząd nie zapowiada już dzisiaj zmian czy aktualizacji, przeglądu. I tutaj oczywiście już nie wchodząc w słowa Prezesa przekazuję głos. Tak, to właściwie odpowiedziałeś na to pytanie, ale mimo to dodam jeszcze dwa zdania. Proszę Państwa, gdybyśmy chcieli zmienić strategię to byśmy to dzisiaj ogłosili po prostu. My mówimy o tym, że Zarząd się zmienia. Doskonale Państwo to wiecie, mówiliśmy też już o tym dzisiaj, że Zarząd dzisiaj jest w stanie niepełnym. Będzie w składzie pełnym mam nadzieję, i uważam to za ważne, jak najszybciej. Będą nowi Członkowie Zarządu odpowiedzialni za bardzo ważne obszary. Będzie nowy Wiceprezes ds. rozwoju, będzie nowy Wiceprezes odpowiedzialny za aktywa zagraniczne. Wydaje mi się dosyć oczywiste, że przy rekonstrukcji połowy składu Zarządu musimy dokonać przeglądu naszej strategii i dokonamy przeglądu strategii, który dopiero odpowie na to, czy będzie potrzeba ją zmieniać. A jeżeli zmieniać to w jakim zakresie. Ale najpierw czy. Na to pytanie dzisiaj nie ma odpowiedzi. Ja tej odpowiedzi dzisiaj nie udzielam w żadnej mierze. Natomiast jak Zarząd ukonstytuuje się w pełnym składzie to przystąpimy do tego procesu i niezwłocznie jak go tylko zakończymy to oczywiście Państwa o tym poinformujemy co z niego wynikło.

15. Thomson Reuters: kiedy mniej więcej można spodziewać się ukonstytuowania się Zarządu?

Odp. Oczywiście są to decyzje Rady Nadzorczej, a nam jest trudno komentować takie decyzje, czyli decyzje organu nadzorczego w odpowiednim, trybie po ogłoszeniu konkursów itd.

16. Pan Łukasz Rudnik: czy słaba produkcja w Robinson to efekt jednorazowy, czy może powtórzyć się w kolejnych kwartałach?

Odp. Wspomniałem, że pracujemy w innej fazie na modelu blokowym złoża i obecnie trwają prace planowe nad przyszłym rokiem. I wtedy będę mógł odpowiedzieć na to pytanie, po modelu złoża wszystko wyjdzie, jakie będą plany produkcyjne na przyszły rok.

17. Dzień dobry. Monika Borkowska z Interii. Chciałabym zapytać trochę o koniunkturę gospodarczą, ponieważ przyszły rok będzie chyba sporym wyzwaniem. Państwo sygnalizowaliście, że listopad wygląda całkiem dobrze, mimo że w Chinach nie dzieje się najlepiej. Jak Państwo widziecie perspektywy na kolejne kwartały, kolejne okresy. Czy rzeczywiście czeka nas trudny rok?

Odp. To jest pytanie, które sobie, wydaje mi się, zadaje wiele osób. Natomiast my to widzimy w ten sposób, że jest pewne oczekiwanie związane z ożywieniem sytuacji gospodarczej w Chinach i wydaje się, że jest to oczekiwanie zasadne. To nie jest ożywienie, którego wszyscy się spodziewali, takie natychmiastowe po wyborze nowego przewodniczącego, ale jest to ożywienie jednak zauważalne. Jednak są wypuszczane sygnały o zwiększeniu akcji kredytowej w kierunku rynku nieruchomości o znacznym przyspieszeniu inwestycji infrastrukturalnych, przede wszystkim związanych z zieloną transformacją w Chinach. W tym są również budowy traktów energetycznych, linii energetycznych. I to dało duże podparcie do popytu na miedź ze strony, powiedziałbym, funduszy inwestycyjnych. Z drugiej strony widzimy, że sytuacja w Stanach Zjednoczonych i w Europie powiedziałbym jest chwiejna, ale w żaden sposób nie jest katastrofalna. Także te zapowiedzi o wzroście stopy odsetkowej już się wyhamowują. Widzimy jednak powrót do zakupu aktywów na rynkach międzynarodowych. Więc to, powiedziałbym, jest taki *mixed message*. Oczywiście jak rozmawiamy z dużymi funduszami to ich pogląd nie zmienia się i nasz również jest podobny. To znaczy przyszły rok będzie na pewno rokiem trudnym, będzie rokiem wymagającym ciężkiej pracy i bardzo dużego skoncentrowania na koszty i na zapewnienie bezpiecznych przychodów. Natomiast kolejne lata są oceniane jako lata dobre, czyli lata powrotu koniunktury. Ten i psychologiczny i powiedziałbym, finansowy aspekt popytu na surowce jest, jest pewien głód, pewna potrzeba rozwoju gospodarczego w wielu państwach i to na pewno będzie stanowiło podparcie dla popytu w latach kolejnych. A z kolei my już przechodząc na podwórko miedziowe widzimy, że pewne projekty górnicze, które zostały rozpoczęte kilka lat temu, wtedy kiedy cena miedzi zaczęła iść do góry, one się zaczną realizować w przyszłym roku. Natomiast w kolejnych latach raczej będą się zamykały projekty górnicze i nie ma tego pipeline'u nowych otwarć, nowych kopalni, czy nowych obszarów wydobywczych. W związku z tym, tutaj nasze zdanie jest zbieżne również z oceną analityków, że lata kolejne, w szczególności 2024 może 2025, to będą lata znowu nadpopytu i niedostatecznej podaży miedzi na świecie co powinno spowodować odwrócenie trendu cenowego. Tak, to jest trochę długa odpowiedź, ale tak mniej więcej widzimy tę sytuację. Czyli krótkoterminowo trudno, długoterminowo optymistycznie.

Ja bym jeszcze krótko uzupełnił. Bardzo krótko. Proszę Państwa, po wielokroć powtarzamy tutaj słowo stabilność, bo rzeczywiście ono jest głównym wyznacznikiem naszego funkcjonowania. Stabilność produkcji i stabilne fundamenty działania naszej firmy. Pamiętajmy przecież o tym, że w ciągu ostatnich lat mieliśmy już miedź znacząco poniżej 5 tys. dolarów za tonę oraz znacząco powyżej 10 tys. dolarów za tonę. KGHM jest firmą stabilną, działa stabilnie korzystając także aktywnie z instrumentów zabezpieczających. Oczywiście obserwujemy presję kosztową. Natomiast to, co dzisiaj też już wspomnieliśmy, ten wzrost kosztu C1 o 13%, w mojej ocenie może być uznany za

niższy od potencjalnie wynikającego z uwarunkowań makroekonomicznych, więc my stawiamy bardzo mocno na stabilność. Chociaż oczywiście ta presja kosztowa jest silna i dlatego też wymieniając na początku wyzwania czy zadania najbliższego czasu bardzo mocno podkreślam, że w tej chwili nasza uwaga ogniskuje się i skupia na przygotowywaniu budżetu na rok 2023.

18. Marszałkowski Mariusz, BiznesAlert. Odnośnie też przyszłości tej bliższej, czyli przyszłego roku. W przyszłym roku kończy się kontrakt na dostawę katod miedzianych do Chin. Czy trwają rozmowy z chińskimi partnerami odnośnie przedłużenia tej umowy i czy można ewentualnie, jeżeli tak, to czy jakieś szczegóły można zdradzić?

Odp. Nie jestem pewien, czy chcemy mówić o stanie negocjacji z naszymi kontrahentami. My kontrakty też oceniamy pod kątem wielkości umowy, istotności i wolelibyśmy już poinformować Państwa w odpowiednim trybie po podpisaniu umowy z danym kontrahentem w kontekście właśnie wielkości dostawy.